



Medytacja 14 marca 2015

Oto ja! Na zawsze

„Postać Bóg anioła Gabriela do Dziewicy ... której było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą ... Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus» ... Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według Twego słowa!» (Łk, 26-38).

Ta strona Ewangelii przedstawia nam powołanie i misję Maryi. Anioł zostaje posłany od Boga do Maryi, aby dać Jej poznać projekt, jaki Bóg ma dla Niej i aby prosić Ją o Jej zgodę. Bóg ma dla każdego z nas Plan Miłości i nie realizuje go bez nas. Oczekuje na nasze wolne przyzgnięcie.

„**Wszedł do Niej i rzekł: Raduj się, ukochana przez Boga!**”. Pierwszym słowem, które Bóg mówi Maryi i każdemu z nas, jest: *Wesel się! Raduj się!* Pierwszym słowem Ewangelii jest słowo radości. Przed powołaniem do misji, Bóg zaprasza do radości: „Raduj się, bądź szczęśliwy!”. Gdy Bóg wchodzi w nasze życie, nie przychodzi, aby prosić, ale aby obdarzać. Przychodzi, aby powiedzieć każdemu z nas: otwórz się na radość. Bóg pochyla się nad nami i daje nam do rąk, do serca obietnicę szczęścia.

„**Pan jest z Tobą**”. Z Maryją dokonuje się coś niesłychanego, nie do pomyślenia. Wchodzi do Niej ten Bóg, który zawsze był Bogiem Abrahama, Izaaka, Jakuba. Bóg Ojców. Bóg, którego inni doświadczyli osobiście, teraz jest Bogiem z nami. Bóg, którego należy przyjąć i darować, sprawić narodziny, wzrost w sercu ludzi.

„**Oto Ja służebnica Pańska**”: Maryja nazywa samą siebie „służebnicą”. Służenie jest nowym sposobem życia. Już nie zwróceni na samych siebie, zamknięci; ale otwarci, zwróceni na Boga. Logika posiadania zostaje zastąpiona logiką daru. „Sługa”, w swoim oryginalnym określeniu, oznacza przyklejony. Maryja jest przyklejona do Boga, całkowicie należy do Niego.

„Oto Ja jestem służebnica Pańska”: słowa wypowiedziane bez ograniczeń. Maryja wchodzi w plan zbawienia z uczuciami pełnej dyspozycyjności. Orygenes, starożytny Autor, kładzie w usta Maryi bardzo piękne wyrażenie: „Jestem tabliczką wosku, Najwyższy pisze to, co pragnie”.

„**Niech Mi się stanie według Twego słowa**”. *Niech się stanie* jest życzeniową formą greckiego czasownika *ghenoito* i oznacza: nie pragnę nic innego, jak pełnić Wolę Bożą i wykonywać ją z radością. Czasownik życzeniowy zatem intensywnego pragnienia. Maryja wypowiada „tak” całym sercem.

„**Mi**”: Maryja nie robi jedynie gestu albo podejmuje zadanie. Ryzykuje swoje życie. My wykonujemy wiele rzeczy. Jesteśmy zaangażowani, nieraz, w różne sektory. Idziemy pochyleni pod ciężarem wielu posług, które należy wykonać, albo już wykonanych. I narzekamy! Maryja pokazuje nam, że sposobem egzystowania nie jest tylko robienie. Jest ryzykowanie całym życiem. Jest dawanie się. Maryja w oddaniu wiary całkowicie powierza się Bogu i Jego Słowu. Ryzykuje wszystko i na zawsze.

„**Niech Mi się stanie**”: W szkole Matki Pana te słowa są przeżywane przez **ojca Kolbego** aż do ofiary swojego życia. Jedynie w ciągu 12 lat (1927-1939) wspólnota przez niego utworzona stała się ogromnym klasztorem z ponad 700 braćmi, aż do obawy o nowy Zakon w Zakonie. Bez pompatycznych kampanii powołaniowych, ojciec Kolbe wzywał: „Chodźcie pracować dla Niepokalanej!”. Pokazywał piękno i pilną potrzebę bycia

misjonarzami. „Ja żyję jedynie dla dusz, to jest moja misja” pisał w 1933 roku z włoskiego statku „Conte Rosso”, opisując nawrócenie japońskiego ministra pełnomocnego Kawai¹.

Jak Maryi, także ojca Kolbego „tak” ma znamię wierności. Jest to „tak” bez „jeśli” i bez „lecz”. Aż do końca. Aż do daru miłości.

Czy jest możliwe kochanie *na zawsze*? Dzisiaj ludzie boją się dokonywać definitywnych wyborów. To odnosi się do tego, kto przygotowuje się do małżeństwa i także do kapłaństwa i do życia konsekrowanego. Jest to ogólny lęk, właściwy naszej kulturze. Dokonywanie wyborów na całe życie wydaje się niemożliwe. Dzisiaj wszystko zmienia się gwałtownie, nic nie trwa długo. Miłość na zawsze, możemy też powiedzieć, dla przykładu, co buduje się jak dom, nie na piasku uczuć, które odchodzą i przychodzą, lecz na skale prawdziwej miłości, miłości, która pochodzi od Boga². Jak Miłość Boga, która jest stabilna i jest na zawsze, tak nasza miłość może być stabilna i na zawsze. Sekret jest: być przyklejonymi do Boga jak Maryja. Jak ojciec Kolbe.

Dla wyrażenia *na zawsze*, na poziomie planetarnym, wykuto słowo *forever (na zawsze)*, aby mogło być zrozumiane przez wszystkich bez nieporozumień języka.

Forever dla przyjęcia i zwiastowania Oblicza Boga Miłości.

Angela Esposito

¹ Por. PMK 472.

² Por. Papież Franciszek, *Orędzie dla rodzin*, 15-2-2014.